

Dagmara Hawryło

Rola zabaw w kształceniu języka mówionego dziecka w wieku przedszkolnym

Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce : kwartalnik dla nauczycieli nr 4, 78-81

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Wszystkie dzieci głośno je powtarzają. Najlepiej za każdym razem wykorzystać inny zestaw wyrazów, tak, aby osłuchały się one z poprawnymi formami deklinacyjnymi. Warto także wracać do tych wyrazów, z którymi przedszkolaki miały największe trudności.

Jakim jesteś zwierzątkiem? Dzieci siedzą w kole, a przed nimi rozłożone są ilustracje różnych zwierząt. Warto rozpocząć zabawę od pooglądania obrazków, nazwania zwierząt i omówienia ich cech. Następnie dzieci po kolei próbują określić siebie jako zwierzątko, np.: jestem silny jak lew. Rozpoczyna nauczyciel.

Milena Wrońska

Bibliografia:

Pedagogika, red. B. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa 2000.

Szkoła pięciolatka. Przewodnik metodyczny, red. W. Żaba-Żabińska, Kielce 2007.



mgr Dagmara Hawryło
Przedszkole Miejskie nr 6 w Lublińcu

ROLA ZABAW W KSZTAŁCENIU JĘZYKA MÓWIONEGO DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM

Ułatwienie dziecku przejścia przez trudne etapy rozwoju oraz kształtowania języka jest, jak zauważa E. Skoczylas-Krotla¹, jednym z najważniejszych celów pracy wychowawczo-dydaktycznej przedszkola. Nie chodzi tu o opanowanie doskonałości języka literackiego, lecz o to, by nauczyć dziecko naturalnego, poprawnego mówienia, dzięki czemu będzie ono komunikowało się w codziennych sytuacjach zarówno z rówieśnikami jak i z dorosłymi.

¹ E. Skoczylas-Krotla, „Wychowanie w Przedszkolu” jako pomoc dla nauczycieli w zakresie rozwijania umiejętności językowych dzieci, [w:] *Mysł pedagogiczna i edukacja ustawiczna nauczycieli*, red. A. Jaworska, S. Zalewska, Warszawa 2006, s. 135.



Podstawową formą aktywności dziecka i formą pracy edukacyjnej w przedszkolu jest zabawa. Zabawy sprzyjają między innymi rozwojowi procesów analizy i syntezy, rozwijają umiejętność obserwacji, stwarzają okazję do przyswojenia nowych słów, określeń i pojęć, doskonałą mowę, zmuszając do porozumiewania się z kolegami i nauczycielką, rozwijają myślenie i wszystkie operacje umysłowe. Jak zauważa G. Kapica² walory rozwojowe i pedagogiczne zabawy są wręcz nieograniczone, obok funkcji rozwojowych i wychowawczych może ona spełniać funkcję diagnostyczną i terapeutyczną, dlatego jest niezastąpiona również w edukacji językowej dziecka.

Ważną grupą zabaw w kształceniu poprawnej wymowy dziecka są zabawy artykulacyjne, usprawniające działanie narządów mowy (języka, warg, podniebienia) i kształtujące poprawne wymawianie głosek. Należą tu m.in. zabawy, w których dzieci próbują naśladować dźwięki wydawane przez: pojazdy (samochód, lokomotywę, samolot, tramwaj, motor), zwierzęta (psa, ptaki, konia, kota, kurę, mysz, żabę, krowę), zjawiska atmosferyczne (wiatr, wichurę, deszcz, ulewę), przedmioty (telefon, dzwonek, czajnik). Przedstawione propozycje zabaw pochodzą z czasopisma dla dzieci „Abecadło”.

Popatrzcie na ilustrację ptaków, a potem spróbujcie naśladować ich odgłosy i, jeśli tylko macie ochotę, naśladujcie również ich ruchy – kle, kle, huhu, huhu, ćwir, ćwir, piü, piü³.

Pennego dnia w Waniliowym Lesie ktoś głośno zaryczał: aaa, eee, ooo, uuu (dzieci naśladowują te odgłosy). Zwierzęta wystraszyły się: yyy (naśladowujemy odgłosy). Wilczek postanowił, że trzeba zorganizować wyprawę do miejsca, z którego dochodziły odgłosy. Zebrali się przy strumieniu⁴.

Postarajcie się wyraźnie wymówić lub wysłuchać teksty, a szczególnie odgłosy wydawane przez zwierzęta.

Na łące pasł się konik,

co grzywę piękną ma.

Ja mówię mu:

„Dzień dobry!”,

a on mi: „iba – ha”!

Po polu biega kura,

Co ziaren szuka sto!

Ja ją pozdrwiam mile,

*A ona: „ko, ko, ko”!*⁵

Celem podejmowanych w przedszkolu działań jest doskonalenie sprawności językowej dziecka. Chodzi o to, aby dziecko posługiwało się poprawnymi formami gramatycznymi, miało bogate słownictwo, zdobyło umiejętność zadawania pytań oraz tworzenia dłuższych wypowiedzi. Służą temu zabawy językowe⁶, np.:

² G. Kapica, *Zabawa. Jest w niej ukryty skarb. Aktualne konteksty edukacyjne*, [w:] *Edukacja przedszkolna w teorii i praktyce*, S. Wloch, Opole 2006, s. 77.

³ „Abecadło” 2006, nr 3, s.25.

⁴ „Abecadło” 2007, nr 4, s. 25.

⁵ „Abecadło” 2004, nr 11, s. 25.

⁶ E. Słodownik-Rycaj, *Gry i zabawy językowe*, Warszawa 2001.



„Układamy rymy”

Zabawa polega na wyszukiwaniu słów rymujących się. W wersji łatwiejszej, podajemy słowo, a dziecko ma wymyślić do niego rym. Potem następuje zmiana ról. Takie naprzemienne podawanie słów trwa tak długo, jak długo utrzymuje się zainteresowanie uczestników.

Zabawa rozwija płynność słowną i inwencję twórczą. Zwraca uwagę na strukturę słów. Dziecko uczy się wyodrębniać sylaby i głoski w wyrazie i manipulować nimi.

„Dobieramy słowa łączące się tematycznie”

Zabawa polega na wyszukiwaniu słów w ramach ustalonego przez nas tematu. Wypowiadamy zdanie, które określa zakres podawanych słów. Jest ono tak sformułowane, że pozwala na swobodne wyliczanie, ale wymusza określoną formę gramatyczną słów, np.:

Jedziemy na wycieczkę i zabieramy ze sobą ...

W ZOO można zobaczyć...

Zabawa ta wzbogaca słownictwo dziecka, ćwiczy płynność słowa, gdyż skłania do szybkiego przywoływania wielu różnych nazw, które istnieją w jego zasobie leksykalnym. Dzięki niej dziecko poszerza wiedzę i poznaje pojęcia ogólne. Ćwiczy pamięć i koncentrację uwagi.

„Wymyślamy słowa o przeciwstawnym znaczeniu”

Gra polega na wyszukiwaniu antonimów. Podajemy wyraz, a dziecko ma dopowiedzieć słowo przeciwstawne. Jeśli wystąpią kłopoty, pomagamy, stosując różnorodne podpowiedzi, np. podajemy pierwszą sylabę. Najłatwiej będzie dobierać antonimy do słów oznaczających cechy.

Gra ta rozwija słownictwo. Możemy zapoznawać dzieci z przymiotnikami i przysłówkami, które w ich słowniku są bardzo wąsko reprezentowane.

„Kończymy słowa”

Gra polega na wyszukiwaniu słowa zaczynającego się podaną sylabą. Wypowiadamy dowolną sylabę. Dziecko ma za zadanie dokończyć słowo. Gdy dziecko utworzy słowo, samo podaje inną bądź tę samą sylabę, określając w ten sposób zadanie dla współuczestnika gry. Inny wariant gry polega na tym, że do podanej sylaby kolejno układa się słowa tak długo, aż któremuś z uczestników zabraknie pomysłu lub grę uzna się za nierozstrzygniętą. Nowa sylaba to kolejna runda gry.

Gra wzbogaca słownictwo i rozwija płynność słowną oraz doskonali analizę i syntezę słuchową. Kieruje uwagę na budowę słów.

„Tworzymy neologizmy”

Zabawa polega na tworzeniu nazw ulic od ulubionych słodczy, np.: ulica Irysowa, Czekoladowa, Landrynkowa itd. Można również wymyślać nazwy ulic od roślin, zwierząt, zabawek, postaci z bajek.



Zabawa rozwija myślenie i twórcze podejście do języka. Budzi zainteresowanie nim. Dziecko poznaje i uczy się stosować pewne zasady słowotwórstwa, co pozwala mu na pełniejsze opanowanie reguł językowych. Wywodzi się z naturalnych potrzeb i faz rozwoju, przejawiających się tworzeniem neologizmów dziecięcych.

„Kończymy zdanie”

Zabawa polega na kończeniu zdania poprawnego pod względem gramatycznym i treściowym. Ponieważ dzieci mają spore kłopoty w zakresie określania swych uczuć i komunikacji emocjonalnej, dlatego poniższa propozycja dotyczy tych właśnie zagadnień. Wypowiadamy początek zdania, które opisuje jakiś stan emocjonalny i prosimy o dokończenie zgodnie z odczuciami dziecka, np.:

Jestem smutny, gdy ...

Cieszę się, gdyż ...

Poprzez tę zabawę dzieci zdobywają biegłość w posługiwaniu się zdaniem poprawnym gramatycznie i logicznie. Uczą się argumentować, doskonałą umiejętność wyrażania i opisywania uczuć.

„Określamy czy wypowiedź jest prawdziwa czy nie”

Zabawa polega na wskazywaniu w usłyszonym zdaniu faktów nieprawdopodobnych lub nielogicznych. Wypowiadamy zdania poprawne pod względem logicznym na przemian z nielogicznymi. Prosimy dziecko, aby za każdym razem powiedziało, czy tak może być czy nie, np.:

Pies siedzi na drzewie i miauczy.

Skreśliłam nogę, więc zaraz po obiedzie pójdę na tyżony.

Zabrałam ze sobą parasol, bo jest ładna pogoda.

Zimą zasiejemy kwiaty w ogródku.

W przypadku wyszukania nielogiczności oczekujemy uzasadnienia. Zachęcamy do poprawienia wypowiedzi, tak by stała się prawdopodobna. W tej zabawie wskazana jest zmiana roli.

Zabawa ta skłania dzieci do uważnego słuchania i analizowania wypowiedzi. Pomaga w zdystansowaniu się do cudzych tekstów. Rozwija logiczne myślenie poprzez wyszukiwanie absurdów. Sprzyja umiejętności uzasadniania swych sądów. Rozwija wyobraźnię, inwencję językową oraz poczucie humoru.

Zabawy rozwijające mowę i język należy proponować dziecku, uwzględniając zasadę stopniowania trudności. Należy zaczynać od tego, co dziecku bliskie, czego już doświadczyło. Dziecko bawiąc się językiem, poznaje znaczenie nowych słów, odkrywa je i tworzy sieć skojarzeń. Z uwagi na znaczenie zabawy jako podstawowego rodzaju działalności dziecka należy stosować je w kształceniu językowym jak najczęściej.

Dagmara Hawryło